

Ten letni sad
W sukience z mgły,
Ten letni wiatr
To byłaś ty.
Na piasku ślad
I lata smak,
To byłaś ty
W te lata dni
Słoneczna tak...

Nie trwożył nas
Przestrachu mrok,
że to czterdziesty
drugi rok,
że płonie świat,
że wojna trwa,
Ale miłość ta
Jest od wojny silniejsza,
Drogę zna
Wierna, najgorętsza,
Do Werony
Zna zgubiony ślad...

Aż minął czas
Sierpniowych nut
I prysnął cud,
Nasz letni cud.
Jesieni czas
Zamieszkał w nas
I chłód...

To lekcja jest
I nie ma co,
Pokornie czas
Odrobić ją,
że szczęście w nas
Ma zawsze kres
I choć w dłoni swej
Czuję ciepło twojej dłoni,
W drogi dwie
Mnie i ciebie pogoni
Świat zazdrosny,
Bezlitosny tak...

Że mija czas
Sierpniowych nut
I pryska cud,
Nasz letni cud.
Jesieni czas
Zamieszka w nas
I chłód...